

Dzisiaj, azy numer kosztuje jak zwykle 20 groszy.

Nal. pozt. opł. rycz.

Numer zawiera 16 stron druku.

Wydanie: F

Cena numeru  
w Krakowie: **20gr.**  
na prowincji:

**ILUSTROWANY**

**PRENUMERATA WYNOŚI**  
W Krakowie bez odosobnienia zł. 6,-  
W Krakowie z odosobnieniem zł. 6,40  
Na prowincji . . . . . zł. 6,40  
Zagranicą . . . . . zł. 10,-

# KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się. **Założyciel i Naczelny Redaktor: Marian Dąbrowski** Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.  
Telefony: 1198, 3542, 4450. Dla rozmów międzymiast. Redakcji 8322. **Kraków, ul. Basztowa L. 18.** Konto czekowe Nr. 140.725 (Warszawa), 400.200 (Kraków). Konto żyrowe: Ziemiański Bank Kredytowy - Kraków.

**Oddziały:** w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 28, telefon Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwama 14, telefon Nr. 17-22, w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefon Nr. 23-78 — we LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-97.

**Rok XVII. Kraków, niedziela 2 maja 1926. Nr. 120.**

**Znana RESTAURACJA HOTELU POLLERA W KRAKOWIE**

poleca smaczne obiady z czterech dań á zł. 3.50, zarazem przyjmuje zamówienia na ucztę i wesela, w osobnych na ten cel salach.

Bufet zaopatrzony w najprzedniejsze zimne i gorące zakąski.

Z dniem 1-go maja 1926, rozpoczyna się KONCERT, dotychczas nieznanego zespołu artystycznego. 167

## Ambasador Laroche złożył listy uwierzytelniające.



We czwartek w południe Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na zamku królewskim ambasadora francuskiego, p. Laroche, który złożył listy uwierzytelniające. Po złożeniu listów udał się ambasador w towarzystwie dow. korpusu I. gen. Malczewskiego przed pomnik Nieznanego Żołnierza,

gdzie złożył okazały wieniec. Fotografje nasze przedstawiają przyjazd p. ambasadora na pl. Saski i p. ambasadora (x) przed frontem kompanji honorowej w towarzystwie gen. Malczewskiego i szefa dyplomatycznego hr. Przedzieckiego.

**TARTAK**  
Dóbr Tuszowskich st. Jasłany, Małopolska, posiada do sprzedania większą ilość trocin. 1804



## O złoto dla książąt niemieckich.

**Plebiscyt w sprawie odszkodowania książąt odbędzie się d. 30 maja i będzie miał charakter walki między ideą monarchji a republiką.**

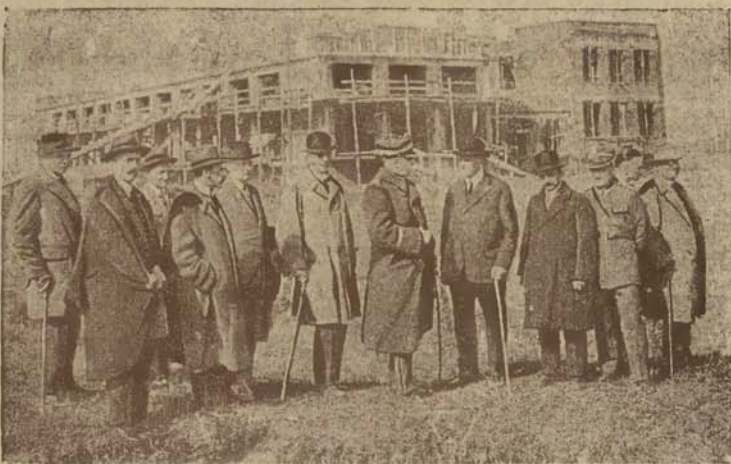
Kraków, 1 maja

(xy) Zabiegi w kierunku kompromisowego załatwienia sprawy odszkodowania książąt niemieckich, tej sprawy, którą już od przeszło czterech miesięcy zajmował się Reichstag, rozbiły się — i wedle dużego prawdopodobieństwa odbędzie się już w dniu 30 maja plebiscyt, powołany do rozstrzygnięcia, czy książęta niemieccy mają być wywłaszczeni bez odszkodowania, jak tego żądają socjaliści i komuniści społeczni, czy też otrzymają odszkodowanie.

Jeżeli przyjdzie do plebiscytu, będziemy świadkami bardzo interesującej walki w Niemczech, której nacjonaliści postanowili nadać charakter walki o monarchję. Hr. Westarp, przywódca konserwatystów, gotuje się od dawna do rozwinięcia monarchicznych szlendarów i mobilizuje wszystkie siły. A onegdaj w parlamencie (podczas obrad nad kompromisowym wnioskiem w sprawie odszkodowania, który został odrzucony) wygłosił gwałtowną agitacyjną mowę, w której gloryfikował Hohenzollernów i usprawiedliwiał ucieczkę Wilhelma II do Holandji... Nacjonaliści zamierzają zorganizować coś w rodzaju krzyżowej wyprawy w obronie monarchji i zmierzyć swoje siły ze zwolennikami republiki, choć, co prawda, nie czują się zupełnie pewnymi w siodle i obawiają się potrojsze wyniku tej kampanji.

Przypominajmy obawy takie są im imputowane przez demokratów. A „Voss. Zig” dziwi się, że „hr. Westarp, jako przywódca partji, tak mało zdaje sobie sprawę z sytuacji i nie rozumie, jak głęboko sięga zmierzch książąt na ziemiach niemieckich”. Zdaniem demokratów idea monarchistyczna zanikła już wśród przeważnej części społeczeństwa, a żadna miara nie da się jej zgalwanizować żądaniem, aby książęta niemieccy otrzymali miljardy marek złotych tytułem odszkodowania, jakiego odmówiono obywatelom, zubożonym wskutek inflacji.



**Budowa Instytutu gazoznawczego.**

W Warszawie odbyło się 25 b. m. zebranie delegatów oddziałów wojewódzkich Tow. ochrony przeciwgazowej, na którym uchwalono: 1) doprowadzić budowę chemicznego Instytutu badawczego do końca; 2) zorganizować oddziały T. o. obrony przeciwgazowej we wszystkich większych ośrodkach; 3) zająć się utworzeniem drużyn ratowniczych po miastach i miasteczkach Rzeczypospolitej na wypadek wojny gazowej; 4) w dalszym ciągu urządzić kursy przeszkolenia gazowego; 5) pracować nad zastopowaniem gazu trujących w rolnictwie i leśnictwie. Fotografia nasza przedstawia delegatów w czasie zwiedzania budowy Instytutu gazoznawczego.

Wypiją więcej piwa. Zauważaj dyskusja Niemców bawarskich, skłonnych do abstynencji kończy się potępieniem wina, jako trunku zbyt drogiego obecnie, potępieniem wódki, która w gruncie rzeczy jest „napojem bezbożnym” i uwaga:

**— Ja pije tylko piwo...**

I powiedz wówczas takiemu miłośnikowi piwa, że piwo także zawiera alkohol. Uwaga taka wystarczy, aby ci skoczył z oczu. Zdaniem Niemców monarchijskich przyzwyczajony człowiek nie będzie pomstował na czecy, które lubi, a do najlubiejszych właśnie napojów należy — piwo. Piwarze bawarskie przyznają nawet słusność abstynentom, o ile potępią oni picie wódki, ale „Pivo, to całkiem inna rzecz!”

Wiece abstynenckie, na których przemawiają propagatorzy zakazu alkoholowego, są zazwyczaj bardzo liczne, silne są nawet wręcz tłumy, ale publiczność wiecowa składa się prawie wyłącznie — z kobiet. Mężczyźni nie mają wszak czasu chodzić na takie wiece, bo muszą siedzieć — w piwiarniach... Kobiety zaś gromadzą się tłumnie dookoła placów abstynenckich, albo słuchają z zdania, że z tych pieniędzy, które tracą ich mężowie w piwiarniach, mogłaby lepszy zrobić użytek.

Pokczas gdy jedni domagają się zupełnego zamknięcia browarów, inni obwiązują skłonność do kompromisów. Ci ostatni wystąpili z propozycją, aby przynajmniej nie sprzedawać piwa młodzieży. I to jednak jest dla monarchijczyka projektem nie do realizacji. Czyżby dorosły Monarchijczyk był zmuszony do te-

go, żeby sam sobie piwo do domu przynosił? Według starej tradycji należy to do obowiązków syna. W Monachium nawet dzieci, nie umiające nawet czytać i pisać, używane są do przyniesienia ołowiu piwa z piwiarni. Dzieci te nie znają jeszcze cyfr, ale wiedzą doskonale, ile kufli piwa kosztuje. Cena piwa to dla nich początek nauki rachunku.

Powinno wyjątkowo ustrój, nie chcą monarchijczykiem przemysłowemu piwowarstwu szkodzić, wysłać z osobliwą propozycją: piwiarnie mają być otwarte tylko dla cudzoziemców. Podobnie jak w Monte Carlo stali mieszkańcy tamtejsi nie mogą grać w kasynie, tak samo policjanci monachijscy powinni krajowcom zabraniać wstępu do piwiarni. Dowiedziawszy się o tej propozycji monarchijczycy zaczęli kręcić głowami i wreszcie taką wyrazili opinię:

— Ten człowiek — powiedział — musiał chyba nigdy nie skosztować piwa, więc dlatego jest taki głupi.

Według pojęć Bawarczyków, picie piwa daje nie tylko zdrowie i siłę, ale także rozum. Dzieci (to Bawarczycy odnoszą się do abstynentów ze współczuciem. Nie uważają ich za swych wrogów, lecz za ludzi upośledzonych na umyśle. Słuchają ich wywodów bez oburzenia i stawiają im tylko bierny opór, to znaczy — piją w dalszym ciągu piwo. — Gdyż nie staryci im już pieniędzy na dalsze kufle piwa, to wówczas przyglądają się z rozgorączkaniem rozwieszonym na ulicach plakatami abstynenckim i obliczają, ileby to za cenę wydrukowania takiego plakatu można było kupić kufli piwa... Dopiero wówczas oburzają się na podobne marnowanie pieniędzy.

Kiedy plakat abstynencki przyklejono na bramie pewnego browaru, to jego właściciel nie uważał nawet za potrzebne zająć go, będąc zlania, że opojem bawarskim piwo lepiej smakuje, gdy w czasie picia mogą rozmyślać nad nauką abstynentów.

**Z dnia.****Hygiena na rynku i na ulicy.**

(i.). O higienie mówi się u nas bardzo wiele przy każdej sposobności. Trzeba przyznać, że także czyni się to i owo dla higieny, ale niemiernie wiele się przesieplia. Największym wrogiem higieny są zastarzałe, niechlujne nawiązania szerokiego warstwa publiczności, mieszające się wykończony, pomimo, że nauka dawno o nich wydała uzasadniony wyrok potępiający.

Warto się naprzykład przyrzeć, jak wygląda na rynku krakowskim (a wszędzie także i na rynkach wielu innych miast naszych) handel nabiałem. Nie wchodzić już w to — w jakich naczyniach przynoszone są na rynek mleko i śmietana, a w jakich smażakach masło (rzadko kogoś gospodyni zdoła widzieć się na papier). Wszędzie to w przygniatającej większości czynione jest niechlujnie, ale pa „producentach wiejskich” niechlujność się nie kończy, gdyż dotarcia się do tego jeszcze większe niechlujstwo — miejskich konsumentów.

Pouczającem jest przejście się przez rynek i zaobserwowanie, jak gospodarne damy, kupujące masło, próbują przedupić jego smak i jakość — jczyliem prosto z oseski. Czasem tak! Jczyliem bywa nawet apetyczny i zdrowy, ale czasem wychodzi też z ustek wesoło brudnych, a nieraz i chorych. Piękna hodowla bołczyłów gruszkowych, albo innych zarazków, przechrubi wówczas z języczka na masło i, jeżeli to masło nie zostało kupione, parostaje dla następnego konsumenta. Bardzo, już bardzo wielkim postępem jest, jeżeli gospodarza (damy) próbuje masło nie wprost językiem, ale paluszkiem, którym odłupuje kawałek od oseski i niesie do usteczek, przeważnie zresztą bardzo różnorodnych i ślicznych, dzięki wysokiemu poziomowi współczesnej sztuki kosmetycznej.

**I ojczyzna piwa bawarskiego chce być „sucha”****Na razie dyskusja abstynencka pomaga Bawarczykom do picia.**

Kraków, 1 maja.

(\*) Wygląda to na żart prima-apiliosowy, a jednak jest faktem: w Bawarii, ojczyźnie bawarskiego piwa, a zwłaszcza w stolicy tego kraju w Monachium można się w ostatnich czasach apostolowie, którzy rozwinięli żywą propagandę za wprowadzeniem na wzór amerykański powszechnego zakazu alkoholowego.

Można oczywiście wierzzyć w miłość i wierność, ale niepodobna chyba dać wiary temu, żeby Bawarczyk wyrzekł się piwa. Rzecz to prawie nie do pojęcia.

A jednak propaganda antyalkoholowa rozwija się coraz bardziej w Monachium z każdym dniem. Na wszystkich ścianach ogłoszeniowych, na wszystkich parkach widnieją plakaty, wywołujące ludność na wiece, gdzie propaguje się abstynencję. Po domach prywatnych rozsyła się broszury, przedstawiające w jasnym sposobie szkodliwy wpływ alkoholu. I rzecz ciekawa: kiedy monarchijczyk, siedzący w restauracji rozwinię podaną mu w papierze kielbasę, to ze zdumieniem spostrzeżem, że ten papier to właśnie odezwa, przemawiająca za wstrzymaniem się od picia wódki, piwa i wogóle trunków alkoholowych. Gość restauracyjny odkłada wówczas na bok odezwę, zjada kielbasę, popija ją wódką lub piwem, poczem czyta odezwę i potrącając się kufkami z innymi gośćmi restauracyjnymi prowadzi dyskusję na temat abstynencji. Dyskują się przeciętnie, z czego zadowolony jest restaurator, gdyż dzięki niej goście

swoje cele, porzucają rewolucję i grupują się dookoła oboczków starego porządku. Typem takiej rewolucji po linii zstępnej w sensie programu rewolucyjnego, była rewolucja niemiecka w roku 1848. Tu proletaż był tylko przyzwyczajony do drobniomieszczańskiej demokracji, która odepchnęła go w dniach kwietniowych, mających i czerwonych, aby z kolei sama stać się przyczepką do świeżej burżuazji republikańskiej. Ale ci republikanie, oczyszczony twarzą gruntu pod nogami, odychają z kolei demokratów i łączą się z partią porządku, która znowu w pewnym momencie otarła z pleców niemylę ciosów republikaństwa, sama padając w objęcia monarchistów i militarystów. W ten sposób wszystkie grupy rewolucyjne, zdając się jedna na drugą i równając się po linii strachu „przed ostatecznością”, widzą się pewnego dnia postawione przed szczerzą łagietów, wobec których kapitulują.

Drugi typ procesu rewolucyjnego polega na tym, że rewolucja odbywa drogę w odwrotnym kierunku: z prawa na lewo, idzie więc pod względem programu rewolucyjnym po linii wstępnej, czyli przechodzi od jednego programu rewolucyjnego do drugiego bardziej rewolucyjnego. Prototypem takiej rewolucji była Wielka Rewolucja francuska, w której konstytucjonalistę ustąpił miejsce bardziej od nich rewolucyjnym żyrodystom, ci z kolei ustąpili Jakobinom, którzy doprowadzili proces rewolucyjny do ostatnich konsekwencji, w danym okresie dziejowym wogóle możliwych, manowicie do dyktatury i teroru drobniomieszczańskiego.

Otóż gdy pierwsza rewolucja rosyjska w r. 1905 należała do typu rewolucji po linii zstępnej, to druga, w roku 1917, przedstawiała klasyczny pod względem wyrazistości rysunek i przejrzystość układu działających sił, typ rewolucji po linii wstępnej. Zaczęła się ta rewolucja, jak wiadomo, spiskami w lońskie kamaryli dworskiej i samej dynastii, której poszerzeńni członkowie planowali paktowne usmiechnie Mikhoja II i jego żony Jukoż żalen z nich wziął ostatecznie czynny udział w zamordowaniu Raspu-

lina, jako złego ducha pały carskiej i głównego instygatora wszystkich jej błędów. Z ciemnego koła rożnicy carskiej i najblizszej kamaryli, proces rewolucyjny przeszedł się kolejno na szczyły generalnej i politycznej, takżeż biurokracji. Znamy już rolę, jaką odegrali przy demontowaniu cars generalowie Buzilow i Ruzicki. Wiadomo, że w ten stadium procesu rewolucyjnego centralnymi figurami, zeszła tylko przez kilka niemieckich dni, były przez Dany Rożankin i lewicowy skłonniściw praktycznych i nacjonalistycznych, jak Guczok od podziemników i Malmów od kadełków liberalnych, wiadomo wreszcie, że znaczna część najwyżej biurokracji nie tylko nie próbowała stawiać oporu temu procesowi, lecz przeciwnie, współdziałała z nim i popierała go różnymi środkami.

Towarzystwo temu drugiemu stadium rozluźniły uliczne i masowe przejście garnizonu petersburskiego na stronę rewolucji, stanowiły wtedy tylko siłę popędową, nie wyrażaną wprawdzie, lecz użytkowaną politycznie i kierowaną przez wymienione wyżej lamie czynniki.

Uwrozenie się „sowieci deputatów robotniczych, włościańskich i żołnierskich”, które na kilkanaście godzin wyprzedziło utworzenie pierwszego rządu rewolucyjnego w postaci pierwszego gabinetu księcia Izowa, była wówczas pierwszą dopiero z natury rzeczy słabą próbą stworzenia organu i zw. „demokracji rewolucyjnej” i zabezpieczenia mu wpływu na dalszy rozwój wypadków.

Linia wstępna procesu rewolucyjnego zaznacza się w tym okresie wyraźnie przez dwa fakty: po pierwsze przez fakt, że rząd tymczasowy wdaje się w rokowania z sowiekiem o poparcie i uzyskanie je tylko warunkowo (słynna formula Stiełowa „po słoiku pa słoikiem”), co było nie czem innym, jak kapitulacją w zarodku rządu przed sowiekiem, powódre, przez przyjęcie w skład gabinetu kilku przedstawicieli partji, uważających sowieka za właściwy teren swego działania. Najbardziej jasną figurą w rzędzie tych członków gabinetu był Kerenski,

równocześnie członek prezydium Sowietu, sam siebie uważający i nazywający „zakładnikiem demokracji” w szadzie burżuazyjnym. Od tego czasu przebieg rewolucji drugiej łączy się tak ściśle z losami osobistymi Kerenskiego, że właściwie całą tę drugą rewolucję można nazwać „Kerenszczyzną”.

W miarę wzrostu wpływu sowiecia, upada wpływ rządu tymczasowego. Kompromis poniedziałkowy jedynym a drugim staje się coraz trudniejszym i droższym dla rządu i burżuazji. Sowiet, reprezentujący społeczny pierwiastek w rewolucji, okazuje się stale silniejszym niż burżuazja i jej rząd tymczasowy, lemarzając, że ma on do dyspozycji czterydziestolipczyński zwolnowany garnizon petersburski. Posuwając się po linii społecznej rewolucji, Sowiet przechodzi stopniowo pod kierownictwo coraz rewolucyjniejszych grup społecznych, aż wreszcie w sierpniu zostaje oświadczony przez bolszewików, reprezentujących maksymalne hasła rewolucji zarówno politycznej, jak społecznej. Dwa miesiące czasu wystarczają na takie przesunięcie stosunku sił pomiędzy Sowietem a zmieniającymi się kolejno koalicyjnymi gabinetami Kerenskiego na korzyść Sowietu, że ostatecznie w pierwszych dniach listopada bolszewicy mogą już ważyć się na wykonanie zamachu, który też w nocy z szóstego na siódmego listopada 1917 roku wykonany, daje im władzę rzeczywistą.

Linia rozwojowa rewolucji, wyszczelony od wielkich ksiąg i dowodzących na froncie generałów, podnosi się stale i szybko w skali postulatów i celów rewolucyjnych, i w ten sposób przebiega od szczytów dawnej państwowej i społecznej piramidy, do liberalnej i radykalnej burżuazji, od niej do partji ludowych i umiarkowanej socjalistycznej, czyli t. zw. „mieszczkowi” i prawych „eserów”, od tych wreszcie do bolszewików i lewych „eserów, którzy wyczerpują ostatecznie historyczny program rewolucji, tworząc jej siły niszczące do ostatecznych konsekwencji.

Konstanty Srobovski.

Podobna historia zachodzi z mlekiem i śmietaną. W wielkich skorowidach i konserwach większych sprzedawczyń tawia „chochle”, którym się nalewa mleko lub śmietana do naczyń kupujących, ale z których także kosztuje się je przed kupieniem. Tak wprost z chochleki do buta, a później chochleka z nadpróbowaną śmietanką wchodzi z powrotem do garnka lub konserwy. Co się tam przemiesza tą drogą — tego nie dostrzeże najbystrzejszy nawet stróż porządku, ponieważ i najwyższe rangi policyjne, nie mówiąc o posterunkowych, nie mają mikroskopów w oku.

No i przy takich praktykach wależ tu potem z gruszką i z roznoszeniem innych zarzósów chorobowych, gdy może się je dostać wprost w smacznej śmietance albo w maselku od jakiejś sympatycznej, choć nieznannej ci bliżej współmieszkanicy podwawelskiego, czy syreniego grodu.

Jeżeli cię to ominie, to przechodząc ulicą, możesz otrzymać wprost do oczu, nosa i ust, porządnie porcję wszelkich bakterii, gdy sympatyczny funkcjonariusze zakładów czyszczenia miasta wytrząsają do śmiecia zakupionych woźów samochodowych popiół i nieczystości. Wozy te są wprawdzie zamknięte podczas jazdy, ale podczas nasypywania szeroko i gościnnie otwarte, a ponieważ wytrząsanie śmieci i nieczystości z wiaderek do nich odbywa się na ulicy, przeto każdy wiaterek roznosi tumany tego świństwa.

Gdzież to są błogosławionej pamięci „smoki”, które wprawdzie były machinami bardzo niezgrabnymi i poruszały się bardzo powoli, ale przecież wysypywanie do nich nieczystości nie było połączone z ich roztrzaskaniem na cały boży świat. Nauka i technika robią niby postępy dla hygieny, ale my swoim niedbalstwem i niechlujstwem unicestwiamy ich działanie.

### PAPIERY DO PAKOWANIA SUPERIOR CZESKI 614 BERNARD RATZ, KRAKÓW, Potockiego 3. Tel. 4256

Ządajcie tylko oryginalnych  
nożyków GILLETTE!



W sklepach są obecnie  
znów do nabycia  
prawdziwe nożyki  
GILLETTE

Najgęstszy i najtwardszy zarost zostanie szybko i bez śladu usunięty przy użyciu ostrego nożyka Gillette.

Nawet przy najwrażliwszej skórze, golenie się brzytwą Gillette jest prawdziwą przyjemnością, bez śladu darcia. Nie potrzeba ostrzyć ani obciążać.

Wasz dostawca ma już oryg. nożyki Gillette lub może się o nie natychmiast postarać.

Gillette Safety Razor Co.  
Boston U. S. A.



Gillette Safety Razor  
a. m. a. h.  
Wien I., Moysedergasse 2  
Telegr. Adr. Gillette. 149

Wylączni dostawcy na:  
Polskę, Austrię, Węgry, Czecho-Słowację,  
Jugosławie, Rumunję, Bułgarię, Turcję i Grecję.

## Fabryka doktorów i profesorów.

W samej Ameryce wydała ona kilkanaście tysięcy dyplomów.

Kraków, 1 maja.

Powrót pomysłowi Amerykańczak w pogoni za sławą i zarobkiem w naszym kraju, co się tylko da, byleby ciągnąć jak największe zyski, wpadł na niezwykły koncept założenia fabryki dyplomów doktorów i profesorów. Fabryka ta do dnia dzisiejszego prosperuje znakomicie i wydała w samej Ameryce kilkanaście tysięcy dyplomów, ponadto założyła szereg filii w Europie, a m. in. w Szwajcarii.

Rząd szwajcarski jednak bardzo krytycznie zapatrywał się na tę fabrykę doktorów i profesorów uniwersytecki i rozpoczął z przedstawicielem tego amerykańskiego konsorcjum w Genewie ostrą walkę, tembardziej, że w ciągu ostatniego roku przybyło Szwajcarii aż 163 nowych doktorów amerykańskich, nie posiadających żadnych studiów, jak tylko szkoła ludowa.

Właściciel fabryki dyplomów, amerykański konsorcjum, nie posiadał żadnych studiów, jak tylko szkoła ludowa.

Złoty dyplom taki kosztował 300 franków, nie było zbyt ucztliwe, abowiem kandydatom generalnie przedstawiciel amerykańskich fabryk dyplomów, wyznaczczał „pracę doktora”, pewnie przesyłano ją do Waszyngtonu, a odtworzenie kandydat otrzymywał dyplom doktora prawa, filozofii, nawet teologii, zależnie od upodobania danego osobnika.

Tytuł profesorski kosztował znacznie więcej, ale też łatwo go można było otrzymać. Za 750 franków habilitowano drogą pocztową rozmaitych kandydatów, a jak stwierdzono, przez kilku tygodniami habilitowany został pewien gajowy z St. Gallen na profesora zoologii.

## Leczenie chorób wewnętrznych za pośrednictwem... nosa.

Odnosi się to szczególnie do różnych chorób kobiecych. — Wynalazcą tej nowej metody jest niemiecki profesor Files.

Kraków, 1 maja.

Tytuł artykułu może się wydać niejedynemu trochę humorystyczny. Chodzi tu tymczasem o zupełnie realną sdrobocę współczesnej medycyny, a specjalnie odczyta, jakich dokonał niemiecki profesor medycyny, Wilhelm Files. Opisuje on swoje eksperymenty w niedawnym wydaniem dzieła p. t. „Nasales Fernleiden”. Też uogólnienie jest, że niektóre miejsca w nosie są zaatakowane równocześnie i powstawaniem pewnych cieplaków w cieple pacjenta i że przeciwnie, w nosie, to znaczy w jego wnętrzu, znajduje się przyczyna całego enerzgu ciepłoty i dolegliwości.

nie się natrze kokainą, wówczas bóle znikają tylko na jednej stronie.

Zniecierpliwienie przy pomocy kokainy trwa tylko krótki czas. Files znalazł jednak sposób trwałego zabezpieczenia organizmu kobiecego przed ciepłotami. Wystarczy podrażnić pewne miejsca w nosie trójstronem chloru, albo jeszcze lepiej dokonając odpowiedniego zabiegu elektrycznego, wówczas bóle znikają bezpowrotnie. Również usunięcie tego nosa umożliwia odpowiedni zabieg elektryczny, wówczas bóle znikają bezpowrotnie. Również usunięcie tego nosa umożliwia odpowiedni zabieg elektryczny, wówczas bóle znikają bezpowrotnie.

Prof. Files zakosztował, że nie tylko te ciepłoty, ale cały szereg innych, mają swe przyczyny w nosie. Są to szczególnie takie dolegliwości, jak bóle głowy, zawroty, kłopoty, słabość pamięci, bezsenność, brak apetytu, dolegliwości żołądkowe, nerwowe ciepłoty, bicie serca, drętwota, neuralgiczne bóle w plecach, nerwach i pierśsiach. Jak widzimy, jest to dosyć duża lista chorób, które można usunąć takim dziwnym zabiegiem.

Drżące te wyniki zostały potwierdzone i przez inne powagi lekarskie. Wyszaryż zresztą dodać, że i w Krakowie niektórzy lekarze posługują się metodą Filesa. Na cześć jednakowej polega ów dziwny związek pomiędzy nosem a różnymi częściami ciała i organami, trudno zrozumieć. Bądź co bądź, praktyka wyprzedziła tutaj teorię, która dopiero musi znaleźć prawdziwych korelacji.

## Problem odmłodzenia na scenie. Sensacyjna paryska premiera.

Paryż, 27 kwietnia.

W teatrze „Madeleine” odbyła się oszczędzająca i zainteresowaniem premiera nowej sztuki znaną spółką autorstwa Fiersa i Croisseta, „Cudowny lekarz”. Bohaterem tej sztuki, poruszającej tak aktualny obszar temat odmłodzenia, jest słynny paryski chirurg dr. Woronow. Obecność Woronowa na premierze, który w towarzyszywie swojej rodziny pojawił się w jednej z łódzkiej, dodała przedstawieniu specjalnej pikantności. Trochę sztuki jest następująca:

— Niegdyś do dwudziestoletniego roku życia.

Aktorka z Comedie Francaise dopytuje się, w jakim wieku artystki na odmłodzonych świecie, otrzymują prawo do emerytury.

— Aktorka — owdowiała dr. George — do 500-nego roku życia może odrywać ról panny, a dopiero po ukończeniu 700 lat przysługują jej prawo do emerytury.

Prelekcja przyjęła jest z niesłychanym aplauzem. Prezydent ministrów własnoręcznie dekoruje w imieniu prezydenta republiki, wynalazcę. Jednocześnie szczęście dr. George nie trwa długo. W trzech akcie bowiem okazuje się, że wynalazek cudownego lekarza był darem Danaów. Na ludzkość spada cała wypowiedziana nuda tysiącletniego życia. Małżonkowie znużeni stuletniem żalem, opuszczają się wzajemnie, rodzice nie mają ochoty utrzymywać dzieci przez przeciąg dwustu lat. Lekarza, aptekarska, właściciele zakładów pożytkowych pozabawili chleba, przygotowują rewolucję i domagają się zniesienia kuracji odmłodzającej, rząd podaje się do dymisji ponieważ niezgodny jest do rozwiązania problemu mieszkaniowego i kwestii przeładnienia. Wskrośk tego rodu się ogólna anarchia.

Wybitny przyrodnik i lekarz, dr. George, robi pewnego dnia doniośle wynalazek. Udało mu się stworzyć wyjątki środki, przy pomocy którego życie ludzkie można przedłużyć nie o jakiegoś niedużo kilkadziesiąt, ale o całe stulecia lat. Dzięki wynalazkowi dr. George, każdy przeciętny człowiek może dożyć lat setki.

Nowa sensacja naukowa doznaje w społeczeństwie entuzjastycznego przyjęcia. Wynalazca przez noc staje się sławnym ogólnie, prasa opiewa hymny na jego cześć, naukowe towarzystwa uczczą go owacją i mianują go wszystkim swoim honorowym członkiem. W drugim akcie widzimy dr. George na katedrze przed audytoryum, złożonym z członków akademii, profesorów uniwersytecki, uczonych. Wykład przerywany jest ciągłym zapytaniem, zżawaniem prelegentowi przez ciekawych słuchaczy. Informacje wynalazcy oświadczenia porządku rzeczy na odmłodzonych świecie, są pełne humoru.

— W jakim wieku dziesięć lat mają wychodzić za mąż — pyta się jedna ze słuchaczek.

— Dopiero po ukończeniu 270 lat.

Jakże zaskoczony ojciec rodziny chciałby się dowiedzieć, jak długo rodzice mają utrzymywać dzieci.

Uczony jest w rozpaczy i przychodzi do przekonania, że zbrodnia było poprawianie boskich wyroków. Dr. George myśli o samobójstwie, ale autorzy mają łilosciwie serce i nie pozwolą mu wpaść sobie sam w skroń. W krytycznej chwili dr. George się budzi i odrycha z ulgą. Ten cały odmłodzony świat był tylko snem. Autorowie w osobie dr. George stworzyli światną karykaturę dr. Woronowa, bo co wszakże apostoł odmłodzenia wcale się nie gniewał i razem z innymi widzami był zawzięcie odlaści.

## Sadystyczna pielęgniarka skazana na śmierć Psychologiczna i kryminologiczna zagadka.

Paryż, 27 kwietnia.

Onegdaj ogłoszono wyrok przeciwko trucielce Antoninie Seierci, która jak wiadomo, wysykiwała swoje sławności pielęgniarce, aby truć pacjentów. Najwidoczniej dogadzała w ten sposób swoim sadystycznym poglądom, ponieważ inaczej zbrodni tej wytłomaczyć niepodobna. Ta sadystyczna pielęgniarka jest zjawiskiem psychologiczną zagadką, której nie udało właściwie rozwiązać w ciągu rozprawy.

ewego towarzysza życia, największym Rossignole, pewną starą kobietę oraz jedną młodą dziewczynę. Na zapytanie sędziego, dlaczego to zrobiła, trucielka przez chwilę milczała, potem odparła spokojnie:

— On mnie raz bił i poprzyścięgam wtedy, że się zemścić. W kilka miesięcy po tem zjściu zachorował, a ja sądziłam, że to właśnie odpowiednia chwila do wykonania zemsty.

Dotychczas wiadomo o śladach właściciela Antonina Seierci trula powierzonych swojej opiece pacjentów. Nie zdołano również stwierdzić ile osób padło ofiarą zbrodni kobiecy. W ciągu rozprawy trucielka przyznała się do trzech zbrodni. Otrola

Motywów dwóch innych mordów trucielka nie wyjaśniła, jak gdyby nie słysząc zapytania przewodniczącego trybunału. Przez cały czas rozprawy Seierci siedziała na ławie oskarżonych apatycznie i bez ruchu. Robiła także ostentacyjnie apatycznie i bez ruchu. Robiła także ostentacyjnie apatycznie i bez ruchu.

kie wrażenie jakby ta cała sprawa ja nie a nie nie obchodziła. Raz tylko jednym twarde rysy jej twarzy odżyły się jakimś uczuciem, a to chciały szukać. Głód wiedzy o jej rzekoma współwzrost i jej była przyjaciółką, Rozalję Gire.

— To ona — odwróciła twarzą — pierwsza nakłoniła mnie do smutku. Nie wiedziałam wcale, że można ludzi zabijać arszenikiem. Nauczyłam się tego od Rozalji Gire. Ją także należy aresztować.

Przewodniczący nie mógł się wówczas powstrzymać od następującej uwagi: — To wprost nie do wiary, aby w saron kobiety mogło się mieścić tyle okrucieństwa i tyle złości. Najnieprawdopodobniej wyglądał fakt, że Antonina Scierri jest matką czworga dzieci.

Poza temi trzema wypadkami otrucia, do których się przynała, trucielnika z Nimes ma jeszcze na sumieniu cały szereg innych mordów, których wszczęcie było z całą pewnością udowodnione. Ekshumowanie i sekcja zwłok nie daly żadnej w tym kierunku pewnością, ponieważ arzenik jest trucielnik, która nie łatwo jest wykryć.

W jednym jedynym tylko wypadku Scierri miała korzyść finansową ze swego zbrodni. Odziedziczyła ona spadek po swojej oziębłej, starej pannie, nazwiskiem Maria Douart. Spadek ten był zresztą małym, bo wynosił tylko 700 franków. Imię oliary rekrutowały się z pośród ludzi zupełnie biednych, co wyłącza przypuszczenie, że zbrodnica pielęgniarca dybała na ich pieniądze. Wytknęto im tylko jedno: Antonina Scierri jest niesłychanie okrutną sadystką, jednostką patologiczną, swyrodnie i do najwyższego stopnia. Poza tem stwierdzono, że jest ona alkoholizką, a przypuszczalnie pila również eter.

Sąd skazał trucielnikę na śmierć.

Zygzaki.

Kandydat na ministra skarbu Symcha Lipa Hammer — w randze wyższej, bo proroka.

„Kandydat na ministra skarbu”, Symcha Lipa Hammer, o którym pisaliśmy wczoraj, znowu zjawil się w Sejmie i natoczywie domagał się widzenia z coraz to innymi posłem.

Tym razem jednak p. Hammer przedstawiał się już nie tylko jako najstosowniejszy kandydat na ministra skarbu, lecz — jako prorok i mesjasz, mający zbawić żydów przed okropnościami, grożącymi im w dn. 1 maja, kiedy „napetno wybuchnie rewolucja”.

Ten osobliwy gość kuluarów sejmowych, jest to młody, 28-letni żyd, w kapocie i jarmulce, rodem ze Szczawnicy w Małopolsce.

Współpracownik syon. „Naszego Przeglądu” wdał się z nim w rozmowę.

— Skąd pan wie, że pan jest prorokiem?

— A skąd pan wie, że ja nie jestem — brama-ła przecinająca wątpliwości odpowiedź. Jak mnie posuchają, to wszystko pójdzę dobrze.

— Jaki jest pański program?

— Ma być tylko jedna partja, jak — Adam i Ewal! Dłaczego dolar stoi 10 zł?

— ?

— Bo u nas jest deśięć partji. Ma być jedna partja i — król!

Oświadczywszy to, p. Hammer uznał rozmowę za skończoną.

Samochód o podwójnej kierownicy.



W tych dniach prefektura policji w Paryżu otrzymała samochód o podwójnej kierownicy. Jest to samochód do szkolenia szoferów policyjnych. Nauzcyciel siada w nim obok ucznia, którego bledy w prowadzeniu samochodu może natychmiast drugą kierownicą naprawić, udzielając jednocześnie uczniowi objaśnień.

100 milionów zamieszkałych planet.

Życie we wszechświecie w świetle najnowszych badań.

London, 30 kwietnia. Wybitny amerykański astronom Moullon, wygłosił przed międzynarodowym astronomem Moullon, wygłosił przed międzynarodowym astronomem Moullon, wygłosił przed międzynarodowym astronomem Moullon...

Życie we wszechświecie? Czy jest to do pomysłenia, aby ludzie, czy też podobne do ludzi istoty, zamieszkiwały także inne planety? Moullon na zapytania nie odpowiada w sensie twierdzącym.

Jest to jedna ze zdobyczy najnowszej nauki — powiada prof. Moullon — że wszechświat, od olbrzymich słońc poczynając, a na najmniejszych planetoidach skończywszy, podlega prawu tworzenia się i śmierci. Świadomości tego, że gwiazdy powstają, rozwijają się, starzeją, a potem gasną, czy to wskutek kosmicznych katastrof, czy z innych przyczyn — stanowi dzisiaj jeden z podstawowych składników naszej wiedzy.

Astronomja nowocześnie wykazała, że niepoziębione inne słońca, tak, jak i nasza gwiazda, otoczone są wiekiem planet, dla naszych oczu oczywiście niewidzialnych. Możemy śmiało przypuścić, że na wszystkich tych światach istnieje życie, a jeżeli przypuszczenie to odrzucamy, to powodu szukać należy w niezdolności naszej wyobraźni do tworzenia sobie obrazów żywych istot, różnych od nas pod względem chemicznym i fizykalnym składników. Tom się tłumaczy, że różni badacze i uczelni uparcie zaprzeczali faktowi istnienia życia na innych planetach. Najnowsze badania stwierdzają, że w naszym systemie słonecznym na dwóch tylko planetach istnieje warunki atmosferyczne, umożliwiające życie organiczne.

Prof. Moullon oblicza, że we wszechświecie przynajmniej 100 milionów planet jest zamieszkałych przez żywe istoty.

BOMBY POLSKIE Z PLYNEM poleca fabryka A. Piasecki S. A. Kraków

Zastępcę na Kraków poszukuje poważna Fabryka Likierów. Oferujemy tylko rzeczywiste kwalifikowanych sił należy przysłać do Adm. Ilustr. Kurjera Codz. pod „Fabryka Likierów”.

Ciotka Karola DZIŚ W KINIE „SZTUKA”

ZGUBIONO INDEKS UNIWERSYTECKI NR. 1319 na nazwisko Franciszek Jędrzejko, stud. wydz. fil. Uo. Jag. Leżący analizacja zechce oddać indeksu u Jędrzejko w Uniw. Jag. lub w Dzielnicznym wydz. filoz. tamże, ewentualnie w Redacji „Głosu Narodu”, ul. Krzywka II.

PODZIĘKOWANIE.

Dziękuję serdecznie obojmu, jednemu jest dla nas śmierć nieodżałowanej pamięci Kazimierza Gatty'ego - Kosty'a majora 6. p. art. polowej. Wzrostem i wielką siłą podziękowania tym wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniego posiedzi 8. p. Zmarłemu a w tak ciężkiej chwili naszej nam słowa pociechy i współczucia, a w szczególności: Przewiel. ks. dziekanowski Mieszczoła, ks. infułatowi Kulmowskiemu; ks. prof. Dr. Krasińskiemu z Krakowa, ks. kanonikowi Nalepskiemu, ks. pref. Boguszołowi z Bochali i tamt. Duchowieństwu parafjalnemu oraz ojczenstwu: miastu Bochów JWPP, Karolowi, szyniarzom JWPP, inspektorowi armii gen. oraz Szyniarzom, dowódcy D. O. K. V. gen. Kni. biskupowi generałowi Jędrzejkiemu, Dowódcy Korpusowi oficerskiemu 6. p. art. polowej, marszałkowi Ignacemu Korwinowi-Kossobrodzkiemu, rotmistrzowi Świątlickiemu z 3 p. str. konnych, inżynier Szkoły podoficerskiej 6. p. art. polowej. Z pełnym uznaniem i wdzięcznością wspomniemy wsiłki P. T. lekarzy, którzy z bezwzględnie poświęceniem, starali się wzmocnić, stojącemu wnetwu lekarskiej do ciężkiej choroby, zmarłemu 4. p. Zmarłego z bezmierną chorobą a lekarzów Jego cierpienia; z całego serca dziękujemy JWPP, ppłk. Dr. Małagowski, ppłk. Dr. Reocini, mjr. Dr. Staszczyński, mjr. Dr. Sosnowski, ks. Dr. Sypłowski, prof. Dr. Goszczyński i Dr. Apolonowski na posiadanie teny oraz Siostroze Genowefie i innym Siostrom szpitalnym, za troskliwe pielęgnowanie 6. p. Zmarłego w chorobie.

ZONA, MATKA I BRACIA.

NASZE ZDROJOWISKA

DR. TEODOR CYBULSKI lekarz zakład. w RABCE ordynuje jak poprzednio

KRYNICA Jagiellonka -- Grunwald Pensjonaty otwarte od 1-go maja. Ceny w maju znacznie niższe.

KRYNICA „NAŁĘCZÓWKA” Pensjonat Drowej A. Waszczykowej, kuchnia znakomita. — Ceny umiarkowane.

Co dzień niesie?

1 maja Sobota Filipa i Jakóba Gr.-kat. 18 Kwitka: Joana D.

Calendarzyk astronomiczny table with columns: Wzrost słońca, Zachód słońca, Długość dnia, Przybyło dnia, Wzrost księżyca, Zachód księżyca, Faza księżycy.

Słońce przechodzi w ciągu miesiąca maja ze znaku Barana do znaku Byka. Saturn doskonałe widoczny w ciągu całej nocy. Jowisz wychodzi 1 godz. po północy. Mars widoczny na rannym niebie, wychodzi 2 godziny przed słońcem.

3 Maja.

SPRZEDAŻ NALEPEK POCZTOWYCH NA DAR NARODOWY 3 MAJA W URZĘDACH I AGENCJACH POCZTOWYCH. W czasie od 1 do 20 maja sprzedawać będą urzędy i agencje pocztowe specjalne nalepki pocztowe w cenie po 5 gr. za sztukę na Dar Narodowy 3 Maja, które wolno nalepać na lewej polowie strony adresowej kartek pocztowych, dalej na stronie nieadresowanej innych tak zwykłych jak i poleconych przesyłek listowych, wreszcie na odciśkach przekazów i adresów pomocniczych do paczek, przeznaczonych na korespondencję prywatną. Umieszczenie nalepek tych na listach wartościowych nie jest dozwolone.

TRZECI MAJA W GARNIZONIE KRAKOWSKIM. Staraniem garnizonowego komitetu opieki nad żołnierzem, odbędzie się w dniach 2 i 3 maja uroczyste wieczory o godz. 15:30 ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3-go maja. Współudział przyjęli: p. Mściwojevska, art. opery, p. prof. L. Grodzicka, p. Józef Aleksander Galuszka, p. Silius, art. teatru J. Słowackiego, oraz chór podoficerów pod kier. p. prof. Komora i orkiestra 1-go pułku saperów kolejowych. — Uroczystość zakończy się odegraniem przez zespół teatru D. Z. P. krotoczwili pod tytułem „Ulani ks. Józefa”.

Nadto staraniem tegoż komitetu, na garnizonowym stadionie sportowym na malych Błoniach w dniu 2-go maja o godz. 14-tej odbędzie się zawody wojskowo-sportowe, przyczem przegrzywają będzie orkiestra 5 p. saperów, zaś 3 maja o godz. 15-tej odbędzie się zawody drużyn piłki nożnej 20 p. i 2 p. lotn., a przegrzywają będzie orkiestra 20 p. piechoty.

AKADEMIA 3 MAJA W KASYNIE WOJSKOWEJ. Kasyno wojskowe w Krakowie urzęduje dnia 3 maja b. r. we własnej sali punktacyjnej o godzinie 17-jej 30-4 Juroczystą Akademię 3 Maja” z współudziałem

Dziś i dni następnym w kinie „Nowości” przepiękny film p. t. „SZMULEK GAIGANIARZ” Dramat w 10 aktach z życia żydowskiego. Niezrównany i powszechnie ubóstwiany Jackie Coogan odtwarza główną rolę. — Obraz ten podziwiano wszędzie tysiące widzów, zachwycając się jego pięknem i grą Coogana.



















# NASZE ZDROJOWISKA

## Pensjonat „Zacisze” w Truskawcu

Otwarty od 1 maja b. r. — poleca z komfortem urządzone pokoje i wikt pierwszorzędny. Zgłoszenia na miejscu przyjmuje KIZONOWA. 1644

## Jastrzębie-Zdrój

1701

(Wojew. Śląskie)

Sofanka jodo-bromowa, najskuteczniejsza radjo-czynna z polskich wód.

**LECZY SKUTECZNIE:** reumatyzm stawów i mięśni, ischias, zapalenie nerwów, choroby kobiece, dziecięce (skrofuloza, krzywica), choroby kości i skóry, stany wyczerpania umysłowego i fizycznego (po wycieczkach chorobach) nerwice, niedokrwistość, artrytyzm, (dna), katar drożdż oddechowych, choroby serca.

Kąpiele solankowe, borowinowe, węglilkowe, hydro- i elektroterapia (diathermia).  
Urządzenie nowoczesne, komfortowe. — W łazienkach łożalnie.

Sezon od 1-go maja do 1-go października b. r. Przeliczone kością 4-tyg. utrzymania i kuracji od złotych 250.—

Kolej, poczta w miejscu. Komunikacja z Katowicą koleją i autobusami.

W roku 1925/26 Zakład znacznie rozbudowany. Wszelkich informacji udziela Zarząd Kąpielowy.

## RABKA

Pokoje od 1-go maja z całym utrzymaniem dla samotnych: 7 złotych dziennie; dla rodzin 4 zł.; dla dzieci 5 zł. Zgłoszenia: Zarząd Wills „Jutrzenka” Rabka, Stos 184. 1720

## HORYNIEC-ZDRÓJ

poleca kąpiele starożytne od 15-go maja po 2 zł. Mieszkania w pensjonacie bez podzieli z całym utrzymaniem 6 zł. dziennie. Okolica zdrowa, leśnista, stacja kolejowa. telegraf i telefon w miejscu. 1351 Zarząd

## ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY „MIŁOWODY”

p. i st. kol. Oborniki, Poznańskie. Otwarty cały rok. Wodoleczniczo, synt. dra Żuliniewicza. — Elektroterapia. Kąpiele. Masaż. — Ceny przystępne. 821 DYREKCYJA.

## Pensjonat „Jana” tuż obok nowych łazienek

## W KRYNICY

Pod zmienionym Zarządem — poleca pokoje słoneczne — piękne położenie, obok lasu. Elektryka. Wikt pierwszorzędny. Ceny przystępne. 1702

Otwarty od 1 maja.

Zgłoszenia do Zarządu pensjonatu.

## HOTEL—PENSION

## Polska Riviera

1714

w Gdyni

bezpośrednio nad morzem

Elektryka, wodociągi, ciepłe kąpiele,

100 pokoi, sale dancinowe, garaże itd.

Ceny umiarkowane!

Zgłoszenia:

Gdynia, Hotel-Pension Polska Riviera

## SZCZAWNICA

pensjonat „Kiliński”

otwarty od 10 maja. CENY w L i III. sezonie znacznie zmniejszone 1700

ZAKOPANE—JASZCZURÓWKA. Pensjonat-rozsiarzenia—kawiarznia—kuchnia—dancin. Komunikacja autobusowa. Kąpiele—dopiero. Nowy zarząd. Cokolwiek utrzymanie z mieszkaniami od 6—8 zł. bez podzieli. Kuchnia warszawska. Zmówienia z zadaniem przyjmuje: Zawisłowska Stefani Malk. 9114

DLA LETNIKÓW wymagane duży pokój strychowy z umeblowaniem od 1. V. b. r. za 60 zł. miesięcznie. Poścież. Kol. Szostaki w Suchej. 9109

## SWOSZOWICE

obok Krakowa

Zakład kąpeli siarczanych

otwarty od 20-go maja b. r. — Blizszych wyjaśnień udziela 1733 ZARZĄD

## RABKA Wills Kowalczyka

L. 289.

(nieprzeciw Zakład) — Pensjonat rył. otwarty od 1 maja, prowadzony przez Br. Rendel-Feldowa i L. L. a Becków Herzegow, przyznaje dojeżdż. w wieku szkolnym — pod fachową i troskliwą opieką. Ceny przystępne. Kuchnia wyborowa. Na maj i czerwiec pokoje bez utrzymania. — Zgłoszenia do 5 maja: Br. Rendel-Feldowa, Kraków, Krakowska 45, II p. of. później na miejscu w Rabce. 1722

## Dla Zdrojowisk i Pensjonatów

wykonujemy art. pocztówki z widokami oraz ilustr. prospekty według fotografii w 10 dniach po niskich cenach. Wzory i oferty bezpłatnie.

Salon Malarzy Polskich, Henryk Frist,

1722 Kraków, Florjańska 37.

Zakłady repr. „AKROPOL”, Kraków, Lwowska 36.

MIESZKANIE NA LATO w letniej okolicy, 14 km. na szosie antonobilowej od Krakowa. Władysław: Administracja Dóbr Bałce, tel. 317. 9007

KRYNICA. Zawładaniem Szanownych mości Gości, idąc w sezonie bieżącym nie prowadzą pensjonatu w wille „Nadzieja”, lecz w osiedle w wille „Ironka”. Pokoje słoneczne z całodziennym, wykwalifikowanym utrzymaniem od 7 zł. dziennie. Zgłoszenia do 15 maja: Maników — Warszawa, ul. Polna 64 m. 74, tel. 16152.

RABKA! Pensjonat „Stefania” obok kociółki — po lecu słoneczne pokoje z wesołymi, elektryczną i utrzymaniem. Przyjmuje się również dzieci od lat 4-eh. Opieką rodzicielską. Na maj i czerwiec ceny osobne. Zgłoszenia przyjmuje: Wills „Stefania” Rabka. 9120

POKOJE z całym utrzymaniem na sezon letni — blisko lecznicy Dra Tarnawskiego — od zaras. Kosów pod Kołomyż — Nigra. 9110

Popierajcie nasze Zdrojowiska!

**ORYGINALNE  
WÓZKI DZIECIĘCE**  
„Brennabor” i „Premier” oraz innych typów poleca najtaniej  
**I. BOTWIN**  
Kraków, ul. Florjańska 30.  
Cenki wypisują się za nadpłatą 50 groszy w znaczkach

**FABRYKA  
MEBLI METALOWYCH  
A. POGORZELSKIEGO**  
w Krakowie, ul. św. Łazarza 19.  
Telefon 98. 1591

**POLECA**  
ŁOŻKA mosiężne, żelazne i blaszane,  
szafki nocne, umywalnie marmurowe  
i blaszane w różnych kolorach i wielkim wyborze

Związek Spółdzielni Spożyców Rz. P.  
zawiadania o

otwarcia Oddziału w Krakowie  
przy ul. Lwowskiej 2., Tel. 3401.

Oddział posiada na składzie i sprzedaje hurtowo:  
**Towary Spożywcze**  
kolonialne, mydlarskie i inne.

Najdogodniejsze źródło zakupu dla stowarzyszeń spożyców, sklepów, konsumów,  
organizacji i t. p. 1659

**FARINA**  
**WODA KOŁONSKA**  
**VIS-A-VIS**  
**SZAMPON**  
1115

**PLAZOWSKA**  
FABRYKA DACHÓWEK I CEGIEŁ SP. AKC.  
w Krakowie, ul. Radziwiłłowska 19.  
1047 poleca  
dachówkę tłoczoną (marsylską)  
karpiówkę, cegłę maszynową i pustą

**Zupełnie darmo**  
wywiercę każdemu studnię lub  
dostarczę pompę studzienną.  
Warunki poda:  
Przedsiębiorstwo wiercenia studzien  
Inż. FR. DOMINIŁ, Lwów, ul. 29 Listopada L. 37.  
1616 Telefon Nr. 18—55.

**Złote, srebrne i in. zegarki  
MĘSKIE I DAMSKIE**  
Łańcuszki, naszyjniki i pierścionki  
Zegary i budziki — sprzedaje i naprawia  
L. Brüll, Kraków, ul. Starewilska L. 29.  
Kupuje stare srebro i srebro. 1657

PIERWSZA KRAJOWA MECHANICZNA FABRYKA  
**MUCHOLEPEK miodowych**  
„MESRAP”  
dostarcza szybko solidny towar 1607  
— gwarantowanej dobroci —  
Reprezentanci poszukiwani — Wzory gratis  
Łódź, ul. Wschodnia L. 51, Łódź

## NA SEZON WIOSENNY

PO CENACH NADER UMIARKOWANYCH

Materiały modne na suknie i kostjomy. — Oryginalne angielskie materje na ubrania męskie. — Płótna, zefiry, szyfony, gotowa konfekcja. — Obuwie męskie, damskie, dziecięce „Godyear-Welt” 1575

Urzednikom udziela się kredytu na spłaty ratalne

## MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY

**Lwów** **Kraków** **Tarnopol**  
Centrala: Szpitalna 1 Nadwiślańska L. 12  
Filja: Jagiellońska 20 Szczepańska L. 3 Gołuchowskiego L. 1



